

# biały styczeń

POWSZECHNA AKCJA ARCHITEKTÓW

**KOMUNIKAT nr 99, 100**

## **Koleżanki i Koledzy,**

Przesyłamy Komunikat nr 99 i 100 Powszechnej Akcji Architektów „Biały Styczeń” z grudnia 2021 roku oraz stycznia 2022 roku.

Komunikat nr 99.

W grudniu 2021 roku w 21 przetargach Inwestorzy zaoferowali zlecenia na kwotę 4.906.515,77 zł. Projektanci złożyli oferty na sumę 4.831.048,61 zł. Wartość utracona w wyniku zaniżenia cen startujących w przetargach wyniosła 75.467,16 zł - zaledwie 1,5%. W 52,4 % przypadków cena wygrana była wyższa od oferowanej przez Inwestorów.

Komunikat nr 100.

W styczniu 2022 roku Inwestorzy w 11 przetargach zaoferowali zlecenia na kwoty 2.551.488,46 zł. Projektanci złożyli oferty na sumę 2.735.830,39 zł. Wartość uzyskana na plus wyniosła 140.622,87 zł - na plus 7,22%. Aż 63% przetargów wygrano ceną wyższą od oferowanej przez Inwestorów.

Trzeba przyznać, że w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, pomimo małej ilości przetargów, wyceny dokumentacji projektowej celują w przygotowane przez Inwestorów wartości. Jest to pozytywny sygnał dający nadzieję w racjonalne zachowanie architektów - menagerów.

Z okazji Jubileuszu „Biały Styczeń” otrzymał od architektów wartościowy prezent. Po raz pierwszy od 2013 roku wartość wyniku przetargów przekroczyła oferowane przez Inwestorów wartości przetargów. Zazwyczaj mówiliśmy o kwotach utraconych.

Tym razem, i to w styczniu, w setne wydanie Komunikatu, wartość jest dodatnia. Setny styczniowy komunikat „Białego Stycznia” to powód do świętowania Jubileuszu. Jest również okazja do podsumowania wielu lat działalności.

Koleżanki i Koledzy.

Zabieram się do napisania sprawozdania – jest godzina piąta rano 24 lutego 2022 roku. W delikatnie grającym radiu usłyszałem komunikat o wydarzeniach na Ukrainie.

Wszystkie wcześniej poukładane myśli rozsypały się podobnie jak porządek codzienności.

Wojna tak blisko to już nie reportaż, nie film, ale realne zagrożenie i zawsze cierpienie ludzi.

Tragiczny los burzonej Ukrainy, kieruje myśli w stronę naszych Koleżanek i Kolegów Architektów, którzy jeszcze do wczoraj pracowali nad pięknem swojej ojczyzny. Destrukcja jest przeciwstawieniem celów naszego zawodu - jest katastrofą.

To jest chwila, w której rozpacz nie pomoże w obliczu największego zagrożenia.

Nie mamy armat, ani czołgów, ale musimy zorganizować pomoc w zakresie ponad możliwym. Nie mamy doświadczenia jak to zrobić, ale i oni nie mają doświadczenia w noszeniu karabinów maszynowych.

Jest potrzeba chwili !

Mobilizacja naszej organizacji SARP musi być w tym okresie szczególnie zwarta, tym bardziej, że z przyczyn osobistych zrezygnował nasz dowódca – prezes SARP Bogdan Lisowski. Lakonicznie określony powód rezygnacji mieści w sobie zderzenie osobowości pełnej wiary w siłę i istotę architektury z bezwzględnością procesów, które z lubością dewastują nawet najbardziej odporne jednostki.

W takich szczególnych momentach poeci piszą patriotyczne wiersze, malarze tworzą Guernicę, a my architekci próbujemy pogodzić romantyczny etos ducha z pragmatyzmem działania. W tym tkwi sedno naszych wysiłków i wartość, która buduje autorytet zawodu. Autorytet, który musimy pielęgnować dokumentując swoją pracą - rozumiejąc status zawodu zaufania publicznego.

Od lat Powszechna Akcja Architektów „Biały Styczeń” poprzez monitorowanie przetargów publicznych sygnalizuje problem szacunku do zawodu, nasze powołanie i główny cel to tworzenie dobrej Architektury. Wierzymy we wzniosłe idee od chwili rozpoczęcia studiów architektonicznych, w piękno profesji polegającej na świadomym twórczym marzycielstwie zderzonym z materią budowlaną. Mało jednak jesteśmy przygotowani na zabezpieczenie tego „piękna profesji” w wiedzę menagerską warunkującą powodzenie realizacji kontraktu projektowego.

Bagatelizowanie czynności organizacyjno - prawnych skutkuje między innymi zaniżaniem wartości własnej pracy przy wycenie projektów.

Monitorując od lat przetargi publiczne z pewnością można stwierdzić, że nie potrafimy szybko reagować na zmieniające się uwarunkowania inwestycyjne - przykład developerów i wzrost cen mieszkań.

Jest to spowodowane brakiem wzajemnego kontaktu, trochę braku zaufania i trochę źle rozumianej konkurencji. Utrzymanie biura projektowego, przy dzisiejszych kosztach pracy, energii, papieru itd. nie może stać się luksusem dostępnym dla nielicznych, a w konsekwencji nie dla architektów. Jeżeli nie chcemy być w przyszłości wasalami ceńmy własną wiedzę, konkurując ze sobą jakością, a nie pieniędzmi, bo na nich znamy się najmniej.

W jaki sposób Akcja Biały Styczeń pomaga architektom:

- analizując przez 100 miesięcy średnio 25 przetargów miesięcznie, co daje bazę 2500 wyników przetargów, w której można przygotowując wycenę „podpatrzeć” jak kształtowały się ceny projektów,
- identyfikuje firmy zaniżające wyceny i postępujące wbrew zasadom konkurencji,
- proponuje sposób określenia wartości prac projektowych zgodnie z prawem, czyli Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004 roku,
- namawia do racjonalnego określenia wartości prac projektowych nie mniej niż 3% wartości dokumentacji w stosunku do Wartości Kosztorysowej Inwestycji,
- przekonuje, że tylko rzetelne wykonanie wyceny, określenie racjonalnego czasu potrzebnego na prace twórcze daje w finale dobrą architekturę i bezpieczeństwo ekonomiczne.

Z okazji Jubileuszu „Białego Stycznia” wszystkim architektom życzymy dużo zdrowia, dużo nadziei, a Koleżankom i Kolegom z Ukrainy – Wolności.

wszystko zależy od wszystkich

Jerzy Gołębiowski

Prezes SARP

Oddział Zielona Góra